

Głos Śląski

Telefon Nr. 1465

Telefon Nr. 1465

Gazeta polska dla ludu polsko-katolickiego.

"Głos Śląski" wychodzi co poniedziałek, środek i piątek i kosztuje na pocztę, a agentów i kolporterów 4,35 mk. z odnośnieniem do domu 4,50 mk. Ogłoszenia 50 fen. od 1-liniowego wiersza petyt. Przy większych i częstszych ogłoszeniach odpowiedni rabat.

Naprzód z Bogiem!
Za ojczystą sprawę!

Redakcja i Administracja znajduje się w Gliwicach przy ulicy Wilhelmowskiej (Wilhelmstrasse nr. 50).

"GŁOS ŚLĄSKI"
zapisany na pocztę: Zeitungspreisliste 1. poln. 47a.

Przy sądowym dochodzeniu naszych pretensyj za ogłoszenia przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Rok XIX

Gliwice, wtorek dnia 22-go marca 1921

Nr. 35

Dotychczasowy wynik głosowania ludowego na Górnym Śląsku.

Powiat bytomski:

Bytom - miasto Polacy 10.000 — Niemcy 29.877.
Król. Huta Polacy 7906 — Niemcy 32.257.
Brzeziny Polacy 1910 — Niemcy 852.
Brzozowice Polacy 991 — Niemcy 181.
Bobrek gmina Polacy 2246 — Niemcy 2545.
Bobrek dwór Polacy 245 — Niemcy 137.
Bismarkhuta Polacy 4654 — Niemcy 8341.
Chropaczów gmina Polacy 2583 — Niemcy 1345.
Chropaczów dwór Polacy 1039 — Niemcy 439.
Wielka Dąbrówka Polacy 1878 — Niemcy 352.
Goduła Polacy 2177 — Niemcy 1330.
Nowe Hajduki Polacy 1279 — Niemcy 1905.
Kamień Polacy 996 — Niemcy 159.
Karb Polacy 2135 — Niemcy 933.
Lipiny Polacy 5306 — Niemcy 4049.
Łagiewniki Polacy 3528 — Niemcy 2552.
Miechówice gmina Polacy 444 — Niemcy 1000.
Miechówice dwór Polacy 58 — Niemcy 62.
Orzegów gmina Polacy 2857 — Niemcy 1345.
Orzegów dwór Polacy 2177 — Niemcy 1330.
Piekary Polacy 4835 — Niemcy 755.
Piaśniki Polacy 216 — Niemcy 356.
Rozbark Polacy 6135 — Niemcy 5085.
Rokietnica Polacy 1501 — Niemcy 355.
Świętochłowice Polacy 5875 — Niemcy 6335.
Szarlej Polacy 3914 — Niemcy 1963.
Szombierki gmina Polacy 1996 — Niemcy 702.
Szombierki dwór Polacy 371 — Niemcy 244.

Powiat katowicki.

Katowice - miasto Polacy 3889 — Niemcy 22 803.
Mysłowice Polacy 4569 — Niemcy 5823.
Bańków Polacy 384 — Niemcy 90.
Bogucice Polacy 6793 — Niemcy 5163.
Bytków Polacy 1375 — Niemcy 671.
Chorzów Polacy 3037 — Niemcy 3296.
Dąbrówka Polacy 156 — Niemcy 111.
Huta Jerzego Polacy 585 — Niemcy 375.
Kochłowice Polacy 3363 — Niemcy 977.
Laurahuta Polacy 2919 — Niemcy 5725.
Maciejkowice Polacy 321 — Niemcy 496.
Michałkowice Polacy 1935 — Niemcy 1190.
Niedźwiedźnica Polacy 732 — Niemcy 171.
Przełajka Polacy 464 — Niemcy 99.
Siemianowice Polacy 4043 — Niemcy 5170.
Wielowiec Polacy 298 — Niemcy 643.
Zależe Polacy 3868 — Niemcy 4700.

Powiat zabrski.

Chudów Polacy 283 — Niemcy 28.
Chudów dwór Polacy 94 — Niemcy 13.
Kunatów Polacy 1584 — Niemcy 949.
Maciejów Polacy 523 — Niemcy 363.
Makoszowy Polacy 1060 — Niemcy 468.
Pawłów Polacy 1542 — Niemcy 1392.
Zaborze Polacy 6041 — Niemcy 8842.
Zabrze Polacy 11 000 — Niemcy 16 000.

Powiat gliwicki.

Pawłowice Polacy 40 — Niemcy 57.
Ligota Łabędzka Polacy 171 — Niemcy 57.
Boguszyce Polacy 59 — Niemcy 98.
Oracze Polacy 70 — Niemcy 93.
Wilkowiczki Polacy 76 — Niemcy 86.
Pniów Polacy 264 — Niemcy 138.
Skaty Polacy 38 — Niemcy 6.
Racowice Polacy 251 — Niemcy 109.
Pisarzowice Polacy 189 — Niemcy 105.
Cichowice Polacy 226 — Niemcy 57.
Kłyszczów Polacy 228 — Niemcy 59.
Świnowice Polacy 173 — Niemcy 62.
Świebie Polacy 463 — Niemcy 221.

Przechlebice Polacy 346 — Niemcy 84.
Brynek Polacy 149 — Niemcy 152.
Radonia Polacy 197 Niemcy 75.
Radonia kolonia Polacy 57 — Niemcy 24.
Świętoszowice Polacy 130 — Niemcy 50.
Ziemiećice Polacy 296 — Niemcy 132.
Żerniki Polacy 760 — Niemcy 387.
Szalsza Polacy 136 — Niemcy 78.
Stare Gliwice Polacy 447 — Niemcy 183.
Wydów Polacy 183 — Niemcy 54.
Tworóg Polacy 396 — Niemcy 439.
Pławniowice Polacy 437 — Niemcy 222.
Kotliszowice Polacy 132 — Niemcy 115.
Wiśnica Polacy 119 — Niemcy 107.
Słupsko Polacy 172 — Niemcy 108.
Ligota Zabrska Polacy 424 — Niemcy 551.
Błaziejowice Polacy 113 — Niemcy 67.
Łabędy Polacy 1682 — Niemcy 1331.
Nowa wieś p. Tworog. Polacy 145 — Niemcy 100.
Hanusek Polacy 186 — Niemcy 46.
Wojska Polacy 199 — Niemcy 76.
Wielowieś Polacy 511 — Niemcy 338.
Odmuchów Polacy 23 — Niemcy 18.
Przyszówka Polacy 164 — Niemcy 82.
Czechowice Polacy 465 — Niemcy 114.
Polomia Polacy 242 — Niemcy 29.
Kieleczka Polacy 53 — Niemcy 46.
Czorków Polacy 61 — Niemcy 38.
Poniszowce Polacy 239 — Niemcy 244.
Niewiesie Polacy 132 — Niemcy 52.
Niekarm Polacy 87 — Niemcy 25.
Płużniczka Polacy 99 — Niemcy 51.
Ligota - Toszecka Polacy 171 — Niemcy 57.
Łączki Polacy 17 — Niemcy 15.
Dzierżno Polacy 287 — Niemcy 138.
Rzeczyca Polacy 240 — Niemcy 117.
Paczyna Polacy 319 — Niemcy 231.

Powiat tarnogórski.

Tarnowskie Góry Polacy 1367 — Niemcy 7536.
Brzosławice Polacy 172 — Niemcy 124.
Kępczowice Polacy 105 — Niemcy 84.
Laryszów Polacy 87 — Niemcy 110.
Nakło gmina Polacy 639 — Niemcy 423.
Nakło dwór Polacy 8 — Niemcy 88.
Truszczyce Polacy 69 — Niemcy 28.
Stary Radzionków } wybory nieważne.
Nowy Radzionków }
Stolarzowice }

Powiat pszczyński.

Bojszowy Małe Polacy 250, Niemcy 13.
Czarnuchowice Polacy 84, Niemcy 4.
Gilowice Polacy 201, Niemcy 16.

Powiat rybnicki.

Gotartowice Polacy 469, Niemcy 65.
Zory Polacy 1036, Niemcy 2353.

Powiat kozielski.

Stare Koźle Polacy 236 — Niemcy 714.
Byczynica Polacy 53 — Niemcy 41.
Błaziejowice Polacy 160 — Niemcy 140.
Borzysławice Polacy 32 — Niemcy 220.
Ciężkowice Polacy 5 — Niemcy 455.
Czyszki Polacy 648 — Niemcy 112.
Dębowa Polacy 13 — Niemcy 188.
Dobieszów Polacy 4 — Niemcy 221.
Dobrosławice Polacy 33 — Niemcy 301.
Dzielów Polacy 8 — Niemcy 244.
Działki Polacy 5 — Niemcy 117.
Dziadowizna Polacy 2 — Niemcy 278.
Dziadowizna Polacy 4 — Niemcy 481.

Grzedziny Polacy 53 — Niemcy 424.
Jastrzębiec Polacy 22 — Niemcy 167.
Koza Polacy 17 — Niemcy 131.
Grudyńka Polacy 8 — Niemcy 197.
Jakubowice Polacy 4, Niemcy 164.
Naczystawice Polacy 90, Niemcy 124.
Ligotka Polacy 48, Niemcy 133.
Kłodnica Polacy 494, Niemcy 1532.
Kobylica Polacy 53, Niemcy 233.
Komorno Polacy 23, Niemcy 206.
Kózki Polacy 25, Niemcy 234.
Krzyszowice Polacy 490, Niemcy 577.
Kuzniczka Polacy 57, Niemcy 149.
Łanckierz Polacy 267, Niemcy 137.
Długomilowice Polacy 12, Niemcy 119.
Łęczycza Polacy 47, Niemcy 408.
Łaniec Polacy 34, Niemcy 142.
Libiszowice Polacy 143, Niemcy 172.
Miłowice Polacy 35, Niemcy 259.
Pokrzywnica Polacy 64, Niemcy 532.
Ortowice Polacy 186, Niemcy 85.
Poborszowice Polacy 158, Niemcy 341.
Pawłowiczki Polacy 15, Niemcy 447.
Radoszowy Polacy 64, Niemcy 365.
Rogi Polacy 128, Niemcy 497.
Roszowski Las Polacy 377, Niemcy 116.
Rzeczyca Polacy 47, Niemcy 418.
Stęblów Polacy 58, Niemcy 70.
Bukowiec Polacy 79, Niemcy 137.
Szczyty Polacy 3, Niemcy 186.
Witosławice Polacy 69, Niemcy 183.
Wronin Polacy 38, Niemcy 637.
Bisków Polacy 9, Niemcy 43.

Powiat strzelecki.

Balcarzowice Polacy 113, Niemcy 8.
Brzezina Polacy 52, Niemcy 17.
Czarnosin gmina Polacy 72, Niemcy 51.
Czarnosin dwór Polacy 45, Niemcy 64.
Oleszka Polacy 101, Niemcy 81.

Powiat opolski.

Opole miasto Polacy 1100, Niemcy 20 800.
Dancyn (Tauenzienow) Polacy 4, Niemcy 216.
Niwki Polacy 95, Niemcy 8.

Powiat prudnicki.

Browiniec Polacy 27, Niemcy 270.
Wierzch Polacy 168, Niemcy 396.
Kurnica Polacy 67, Niemcy 66.
Opaczewo Polacy 45, Niemcy 64.
Leśnik Polacy 16, Niemcy 90.
Mochów Polacy 31, Niemcy 548.
Pisarzowice Polacy 28, Niemcy 416.

Powiat lubliniecki.

Dębowa Góra Polacy 49, Niemcy 41.
Pusta Kuźnica gmina Polacy 43, Niemcy 18.
Pusta Kuźnica dwór Polacy 62, Niemcy 8.

Powiat oleski.

Jamy gmina Polacy 58, Niemcy 214.
Jamy dwór Polacy 10, Niemcy 175.
Siedliska Polacy 29, Niemcy 22.
Szumirad gmina Polacy 36, Niemcy 138.
Szumirad dwór Polacy 36, Niemcy 205.
Turze Polacy 94, Niemcy 80.

Powiat kluczborski.

Duczów Mały Polacy 2, Niemcy 152.
Markatów Mały Polacy 14, Niemcy 50.
Prytwice Polacy —, Niemcy 154.
Sarnów Polacy 2, Niemcy 201.
Skotęska Kolonia Polacy —, Niemcy 48.

Miasto Bytom.

Obwód 1. Uprawnionych do głosowania 400;
Polska 16, Niemcy 321.
Obwód 1a. Uprawnionych do głosowania 415;
Polska 46, Niemcy 366.
Obwód 2. Uprawnionych do głosowania 411.
Polska 22, Niemcy 280.
Obwód 2a. Uprawnionych do głosowania 588.
Polska 74, Niemcy 383.
Obwód 3. Uprawnionych do głosowania 466.
Polska 33, Niemcy 382.
Obwód 3a. Uprawnionych do głosowania ???
Polska 54, Niemcy 399.
Obwód 4. Uprawnionych do głosowania 405;
Polska 51, Niemcy 299.
Obwód 4a. Uprawnionych do głosowania 456;
Polska 56, Niemcy 340.
Obwód 5. Uprawnionych do głosowania 398;
Polska 54, Niemcy 321.
Obwód 5a. Uprawnionych do głosowania 401;
Polska 133, Niemcy 248.
Obwód 6. Uprawnionych do głosowania 748;
Polska 66, Niemcy 630.
Obwód 7. Uprawnionych do głosowania 387;
Polska 55, Niemcy 265.
Obwód 7a. Uprawnionych do głosowania 560;
Polska 238, Niemcy 174.
Obwód 8. Uprawnionych do głosowania 666;
Polska 346, Niemcy 405.
Obwód 9. Uprawnionych do głosowania 436;
Polska 36, Niemcy 323.
Obwód 9a. Uprawnionych do głosowania 509;
Polska 175, Niemcy 299.
Obwód 10. Uprawnionych do głosowania 481;
Polska 17, Niemcy 443.
Obwód 10a. Uprawnionych do głosowania 485;
Polska 58, Niemcy 395.
Obwód 11. Uprawnionych do głosowania 415;
Polska 36, Niemcy 253.
Obwód 11a. Uprawnionych do głosowania 646;
Polska 75, Niemcy 399.
Obwód 12. Uprawnionych do głosowania 596;
Polska 111, Niemcy 402.
Obwód 13. Uprawnionych do głosowania 740;
Polska 159, Niemcy 541.
Obwód 14. Uprawnionych do głosowania 533;
Polska 61, Niemcy 421.
Obwód 14a. Uprawnionych do głosowania 665;
Polska 111, Niemcy 397.
Obwód 15. Uprawnionych do głosowania 447;
Polska 58, Niemcy 357.
Obwód 16. Uprawnionych do głosowania 438;
Polska 35, Niemcy 329.
Obwód 16a. Uprawnionych do głosowania 650;
Polska 75, Niemcy 395.
Obwód 17. Uprawnionych do głosowania 390;
Polska 43, Niemcy 275.
Obwód 17a. Uprawnionych do głosowania 600;
Polska 58, Niemcy 361.
Obwód 18. Uprawnionych do głosowania 380;
Polska 20, Niemcy 338.
Obwód 18a. Uprawnionych do głosowania 367;
Polska 49, Niemcy 286.

Obwód 19. Uprawnionych do głosowania 403;
Polska 69, Niemcy 261.
Obwód 19a. Uprawnionych do głosowania 421;
Polska 45, Niemcy 329.
Obwód 20. Uprawnionych do głosowania 382;
Polska 17, Niemcy 317.
Obwód 20a. Uprawnionych do głosowania 539;
Polska 47, Niemcy 350.
Obwód 21. Uprawnionych do głosowania 384;
Polska 36, Niemcy 287.
Obwód 21a. Uprawnionych do głosowania 392;
Polska 89, Niemcy 286.
Obwód 22. Uprawnionych do głosowania 590;
Polska 82, Niemcy 475.
Obwód 23. Uprawnionych do głosowania 414;
Polska 88, Niemcy 310.
Obwód 24. Uprawnionych do głosowania 761;
Polska 121, Niemcy 587.
Obwód 25. Uprawnionych do głosowania 408;
Polska 54, Niemcy 316.
Obwód 25a. Uprawnionych do głosowania 405;
Polska 82, Niemcy 304.
Obwód 26. Uprawnionych do głosowania 457;
Polska 51, Niemcy 339.
Obwód 26a. Uprawnionych do głosowania 676;
Polska 125, Niemcy 336.
Obwód 27. Uprawnionych do głosowania 636;
Polska 301, Niemcy 312.
Obwód 28. Uprawnionych do głosowania 646;
Polska 108, Niemcy 481.
Obwód 29. Uprawnionych do głosowania 703;
Polska 64, Niemcy 611.
Obwód 30. Uprawnionych do głosowania 711;
Polska 196, Niemcy 550.
Obwód 31. Uprawnionych do głosowania 642;
Polska 93, Niemcy 500.
Obwód 32. Uprawnionych do głosowania 598;
Polska 77, Niemcy 471.
Obwód 33. Uprawnionych do głosowania 637;
Polska 105, Niemcy 500.
Obwód 34. Uprawnionych do głosowania 504;
Polska 29, Niemcy 400.
Obwód 34a. Uprawnionych do głosowania 631;
Polska 164, Niemcy 341.
Obwód 35. Uprawnionych do głosowania 722;
Polska 178, Niemcy 517.
Obwód 36. Uprawnionych do głosowania ???;
Polska 147, Niemcy 432.
Obwód 37. Uprawnionych do głosowania 547;
Polska 119, Niemcy 393.
Obwód 38. Uprawnionych do głosowania 470;
Obwód 39. Uprawnionych do głosowania 686;
Polska 126, Niemcy 498.
Obwód 40. Uprawnionych do głosowania 743;
Polska 126, Niemcy 548.
Obwód 41. Uprawnionych do głosowania 716;
Polska 105, Niemcy 585.
Obwód 42. Uprawnionych do głosowania 691;
Polska 136, Niemcy 491.
Obwód 43. Uprawnionych do głosowania 582;
Polska 163, Niemcy 367.
Obwód 44. Uprawnionych do głosowania 574;
Polska 232, Niemcy 311.
Obwód 45. Uprawnionych do głosowania 579;
Polska 321, Niemcy 225.

Obwód 46. Uprawnionych do głosowania 570;
Polska 359, Niemcy 100.
Obwód 47. Uprawnionych do głosowania 281;
Polska 225, Niemcy 37.

Frydenshuta i Czaarnylas.

Obwód 48. Uprawnionych do głosowania 454;
Polska 182, Niemcy 356.
Obwód 49. Uprawnionych do głosowania 512;
Polska 194, Niemcy 243.
Obwód 50. Uprawnionych do głosowania 634;
Polska 285, Niemcy 328.
Obwód 51. Uprawnionych do głosowania 395;
Polska 143, Niemcy 246.
Obwód 52. Uprawnionych do głosowania 528;
Polska 214, Niemcy 290.
Obwód 53. Uprawnionych do głosowania 656;
Polska 237, Niemcy 370.
Obwód 54. Uprawnionych do głosowania 499;
Polska 108, Niemcy 357.
Obwód 55. Uprawnionych do głosowania 602;
Polska 158, Niemcy 404.
Obwód 56. Uprawnionych do głosowania 636;
Polska 251, Niemcy 304.
Obwód 57. Uprawnionych do głosowania 559;
Polska 215, Niemcy 320.
Obwód 58. Uprawnionych do głosowania 554;
Polska 210, Niemcy 314.
Obwód 59. Uprawnionych do głosowania 649;
Polska 322, Niemcy 283.
Obwód 60. Uprawnionych do głosowania 528;
Polska 371, Niemcy 115.
Obwód 61. Uprawnionych do głosowania 346;
Polska 203, Niemcy 142.
Obwód 62. Uprawnionych do głosowania 384;
Polska 128, Niemcy 232.
Obwód 62a. Uprawnionych do głosowania 386;
Polska 104, Niemcy 266.
Obwód 63. Uprawnionych do głosowania 631;
Polska 180, Niemcy 428.

Ogółem oddano głosów: W Bytomiu (miasto): za Polską 6585, za Niemcami 24 977. W Frydenshucie, Eintrachtucie i Czarnym lesie: za Polską 3505, za Niemcy 4998. Razem głosów polskich 10 090, głosów niemieckich 29 975.

Generał Nolet znowu w Paryżu.

Paryż, 18. marca. Generał Nolet, przewodniczący Międzysojuszniczej Komisji w Berlinie, przybył ponownie do Paryża, gdzie się obecnie toczą na Radzie Najwyższej w sprawie pewnego naruszenia warunków traktatu pokojowego. Jak słychać, Międzysojusznicza Komisja w Berlinie stwierdziła naruszenie warunków pokojowych w 12 wypadkach.

Obsadzenie zagranicznych stanowisk dyplomatycznych.

Warszawa, 18. marca. Rząd polski planuje obsadzenie zagranicznych stanowisk dyplomatycznych jak następuje: dotychczasowy generalny sekretarz Rady ministrów Wróblewski pójdzie do Londynu, hrabia Adam Tarnowski do Rzymu, wiceminister Dąbski do Berlina, a ostatecznie były minister Patek do Tokio.

Ks. J. A. Łukaszewicz.

BIELICA KRASICZYŃSKA

OPOWIADANIE HISTORYCZNE z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

Całą noc pracowano. Zwożono i ustawiano działa. Dwa szwadrony czekały, aby przebyć stawiska wpałów i opanować bramę, gdy kule zrobią wyłom lub rozbiją okiennice u parterowych okien.

Nazajutrz rozpoczęto ogień. Jedno działo skierowane było ku wjazdowej bramie i drugie ku oknom. Wiele strzałów chybiało. Trzeba było nastawiać inaczey armaty. Kule trafiły w bramę, jedne ugrzęzły w stalowych sztabach, inne odpadły, nie robiąc żadnej szkody. Jedną okiennicę roztrzaskano. Przez otwór ujrano kilka karabinów. Pan Szumski czuwał, aby każde okno miało odpowiednią ilość strzelców.

— Będziemy strzelać aż do skutku — zachęcał Szumski. — Kropla wydrąży skałę...

Tymczasem w zamku po pierwszym strzale zrozumiano plany kozaków. Ustawiono odpowiednio armaty i rozpoczęto salwę. Kozacy spieszyli się z nabijaniem dział, ale nie mogli wybić wyłomu w bramie. Natomiast kule zamkowe ciężkiego kalibru zniszczyły jedną annatkę kozacką, czyniąc ją niezdolną do dalszej walki i usmierciło wielu kozaków, czekających na przeprawę, lub snujących się kupkami około stawisk. Buchnęła ogniem jakaś odosobniona chata w miasteczku.

— Hospody pomypuj! — zawołano.
— Nie ratować, niech się pali! Cały ten kurnik niechaj sobie spala lachy same! — grzmiała komenda.
— A my się upieczemy w ogniu — odezwał się do mruka niecheci.

Ogień jednak wśród dnia spokojnego nie szerzył się dalej.

Padły jednak ze zamku dalej strzały armatnie i karabinowe z okien dobrze wymierzone, robiąc spustoszenia między szwadronami, które częściowo tylko zakryte były chatami.

Kozacy zrozumieli, że ze siłami, z którymi ich wysłano naprzód, zamku krasiczyńskiego nie zdobędą. Potrzebowali pomocy, aby zaatakować zamek ze wszystkich czterech stron równocześnie.

Doniesiono, że atamani z artylerją rozmaitego kalibru są już pod Chyrowem. Otrzymali trochę łupów z Dobromiła i wielkie zgromadzili siły motochu. Nie spieszyli się jednak, gdyż ich zapewniano, że zamek jest szczelnie osaczony, więc z głodu poddać się musi.

Wysłano Dmytra Burdaka, Diaka Szczyglika, Wasylewicz i Czajkowskiego, aby natychmiast sprowadzili liczną pomoc. Bogactwa wielkie są do zdobycia w Krasiczynie a potem w Przemysłu.

Fedio z Szumiatym zostali w Krasiczynie. Mykietnik miał rozmaite plany i spodziewał się, że uda się mu podstępem opanować zamek.

Kozacy chcieli być burzą, która przyniesie unia-tów i nastrasy lachów i zdusi do ustępstw i przewagę da błahoczesnym ludziom starej wiary. Ale polacy, chociaż wyprawą na Szwecję nieco osłabieni, byli silni, a unicy trzymali z nimi, więc zgnieść się nie dali.

Trzeba tylko łupy brać, osłabić lachów i wracać na Sicz. Poznali dokładniej sytuację. Kilkanaście lat gromadzić muszą siły liczne, chcąc stworzyć wielki czyn, wstrząsnąć państwem polskiem i wywalczyć przewagę prawostawiu. Jeżeli nie uda się zdobyć Krasiczyna i Przemysła, zawracać zawczasu.

Taki rozkaz poszedł do wszystkich kup kozackich. Chcąc jednak zdobyć Krasiczyn i Przemysł, trzeba mieć siłę, wziąć ich przemocą. Dziad Dmytro i diak Szczyglik zanewniali naczałstwo, że osłabionym głodem

Krasiczyn padnie przy pierwszym ataku artylerji ciężkiej. Tyle tam nabiorą bogactw, ile nie znajdą na całej drodze ze Sanoka do Kamięcia Podolskiego.

Zdecydowali się atamani ściągnąć watachy pobliskie i ruszyć na Krasiczyn, a stamtąd na Przemysł.

Tymczasem po drugiej stronie Sanu pozostałe załogi w Korytnikach, Ujkowicach i Żurawicy organizowały pospiesznie odsiecz. Czynnym tu był Wilczek, który na turnieju zdobył stopień oficerski i okazał się dobrym instruktorem, więc zostawił go pan Krasicki w zamku dla przygotowania młodych sił obronnych. Komenda polska w Przemysłu zebrała też znaczne siły z powiatu dla obrony miasta i odsieczy Krasiczyna.

XLV.

Pan Szumski wszędzie był, o wszystkim wiedział i każdego zachęcał do wytrwałości w obronie. Przechodząc przez dziedziniec spotkał się z Wardęgą.

— Ładnych doczekaliśmy się czasów. Wychowawcy pańskie szkoły sprowadzili napad na zamek... Jeżeli nie nadejdzie odsiecz, pościnają nam głowy.

— Kto mógł to przewidzieć, kto przeczuć? — tłumaczył się Szumski.

— Lisa nie oswoisz nigdy. Gdy dorosnie, będzie mordował drób, pokasze i podrapie chlebobdawcę.

— Prawda, święta prawda — ale nulla regula sine exceptione. Trafiają się wyjątki.

— Przypatrywałem się dobrze Fediowi. Był zawsze mykitą - lisem, obłudnym i oszustym. Nie chcieliście mi wierzyć! Ot macie teraz wyjątek od reguły...

Szumski nie tłumaczył się dalej. Podreptał do kaplicy, przeżegnał się, zmówił pacierz, siadł w ławie przed ołtarzem i zadumał się.

— Miałem w obydwu szkołach polaków i rusinów. Chcąc rusinów pozyskać Polsce, sądziłem, że najlepszą będzie droga miłości bliźniego... Chwaliłem ich, choć na to nie zasłużyli, dawałem lepsze noty, aniżeli po-

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **Teatr Polski na Górnym Śląsku.** Z inicjatywy dyrektora Folwarcznego, zjechał do nas nowy teatr polski, kierownikiem którego jest Kazimierz Beroński i da szereg przedstawień w główniejszych miastach Górnego Śląska. Reżyserją spoczywa w ręku znanego artysty p. Mieczysława Mieczysłowskiego, zespół składa się z 18 osób. Sympatyczny ten zespół wystąpi po raz drugi w teatrze miejskim w Bytomiu we wtorek 22-go b. m. ze sztuką »Tamten« (tajemnice cytadeli warszawskiej) dramat w 5 aktach Gabrieli Zapolskiej osnuty na tle stosunków polsko-rosyjskich, grywany na wszystkich wielkich i małych scenach w Polsce z ogromnym powodzeniem. Spodziewamy się, iż to przedstawienie, pierwsze po historycznym przełomie, zapełni teatr po brzegi.

— **Unieważnienie wszelkich dzikich podziałów parcelacyjnych.** Departament spraw wewnętrznych przy Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej dla Górnego Śląska w Opolu zarządził, że wszelkie podziały parcelacyjne dóbr, obszarów dworskich i domen porobione przez poszczególnych agitatorów na zlecenie polskiego komisaryatu plebiscytowego są nieważne. Departament wydał rozkaz, by wszelkie zapisy i rejestry parcelacyjne zostały bezzwłocznie zniszczone.

— **Doniesienie do prasy.** Prefekt, Dyktor Spraw Wewnętrznych, zawiesił w urzędzie pana Czerwinkiego, burmistrza Wołczyna (Konstadt), za to, że nie użył swej władzy polic., aby zapobiedz wystawieniu różnych przedmiotów dekoracyjnych i rozdawaniu oznak na ulicach i na drogach publicznych tegoż miasta, oraz aby poskromić takie wykroczenia, sprzeciwiające się rozporządzeniu Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej z dnia 3-go marca 1921 roku.

Pozatem przekazano Głównemu Prokuratorowi przy Sądzie Specyjalnym dalsze dochodzenie w sprawie wykroczenia burmistrza miasta Wołczyna.

— **Hojna ofiarność społeczeństwa polskiego na plebiscyt górnośląski.** Z okazji plebiscytu na Górnym Śląsku okazało społeczeństwo wszystkich dzielnic Polski znów znana powszechnie u Polaków ofiarność. Datki zebrane na cele plebiscytowe wynoszą według danego nam przez główną księzkowość Polskiego Komisaryatu Plebiscytowego w Bytomiu zestawienia sumę marek niem. 1958 436,61, marek polskich 29,357,413,78 i dolarów 58,512,34, przyczem się zaznacza, że nie uwzględniono w zestawieniu ofiar zebranych podczas urzędzonego w Polsce całej »Tygodnia Górnośląskiego«. Według nadchodzących wiadomości »Tydzień Polski« przyniósł ogromne sumy.

Podnosi się szczególną ofiarność okazaną przez robotników, których poświęcenie i zrozumienie sprawy nie może być dostatecznie pochwalonem. Znany jest wszystkim fakt, iż prawie wszyscy robotnicy w Polsce poświęcili dobrowolnie za dłuższy czas 10 — 15% swych zarobków. Mniejszą ofiarność stan średni jak i rolnictwo. Także kucnictwo, banki i przemysł w znacznej mierze przyczyniły się do osiągnięcia tak świetnego rezultatu.

— **Ziemiaków z Polski.** (P. K. P.) Ponieważ Niemcy z powodu panującej w ich kraju nędzy nie dostarczają od szeregu tygodni dla ludności górno-

śląskiej ziemiaków, zawarła Komisja Koalicyjna za pośrednictwem polskiego Związku Rolników układ w sprawie dostawy większej ilości ziemiaków z Polski. 17-go marca przybył pierwszy transport ziemiaków do Kluczborka w liczbie 30 wagonów. W następnych dniach będzie przychodzić codziennie jeden wagon z ziemiakami. Ponadto znajduje się w drodze mąka poznańska.

— **Bytom. Kłamstwa niemieckie.** Niemcy rozpuszczają ustawicznie pogłoski o tem, jakoby hotel »Lomnitz« — na żądanie czynników angielskich miał być natychmiast opróżniony, a Komisariat miał się przenieść z Bytomia. Stwierdzamy z całą stanowczością, że pogłoski te są fałszywe.

— **Bytom. Konfiskata dwóch broszur antypolskich.** Dyktor departamentu spraw wewnętrznych przy Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w Opolu zakazał na mocy rozporządzenia z dnia 7-go czerwca 1920 wprowadzanie, sprzedaż i rozszerzanie na plebiscytowym obszarze Górnego Śląska broszur pod tytułem: »Der Tag des Gerichts«, wydanej w Hamburgu — oraz »Wohin muss Oberschlesien politisch gehören«, wydanej we Wrocławiu. Egzemplarze uległy konfiskacie, a osoby rozpowszechniające te broszury podpadają karze, przewidzianej w artykule 2. odnośnego rozporządzenia.

— **Z podróży na plebiscyt.** Wyjechałm krótko przed godz. 8 z Ostrowa, żegnani przez delegację komitetu dla Obrony Śląska. Pociąg był zapełniony i z trudem odszukałem w wagonach przeznaczonych do Olesna jeszcze kącik, gdzie mogłem siebie i kiebasę pleb. ulokować. Muzyka przypominała nam do ostatniej chwili odjazdu dźwiękami swemi nasz narodowy obowiązek wobec ojczyzny. Odjazd się zbliża, urzędnicy kolejowi wzywają do zajęcia miejsc, muzyka wtóruje »Rotę« i wśród śpiewu ruszamy. Niejednemu z radości zabłysła w oku, u wszystkich daje się zauważyć jakiś nastrój poważny. Po bardzo krótkim postoju w Antoninie dojeżdżamy do Osirzeszowa. Na dworcu zebrała się dość poważna liczba obywateli; muzyka wojskowa zdołała zaledwie wygrać dwa marsze, kiedy nastąpił odjazd do Kępna. Załatwiano tutaj jeszcze formalności paszportowe u przedstawiciela francuskiego, urzędującego na dworcu wszystkich tych, których papiery plebiscytowe nie były w komplecie. I o tych, którzy mieli pragnienie lub głód, panie z Kępna nie zapomnieli i znów nowa muzyka wojskowa rżnie nasze skoczne mazurki i wesołe piosnki żołnierskie; w Kępnie czekaliśmy prawie 2 godziny. Nareszcie nastąpił odjazd przy śpiewie i dźwiękach »Roty«. Pociąg za chwil kilka stanął na ziemi śląskiej w Byczynie. Wagonami pojedynczemi szliśmy do rewizji, która była bardzo akurata. Najprzód jeden z policyj plebiscytowej obszukał nam kieszenie, szukając niezawodnie broni, a następnie urzędnicy celni przeszukali dokładnie nasze pakunki. Widocznie chcieli się chociaż nasycić widokiem kielbasy, w którą nas tak obficie zaopatrzyły Komitety w Obronie Śląska. — Ze tu w Byczynie nasi mniej są zastąpieni, dało nam poznać zachowanie się publiczności z za plotu dworcowego, traktującej nas docinkami rozmaitemi: »Habt ihr Läuse ihr Polacken!« Pomyślałem sobie: to zapłata za to, że Niemcy w Poznańskim doznawają tak łagodnego obchodzenia. Po załatwieniu for-

lakom, liczniejsze podarunki, okazywałem więcej życzliwości i popierałem wszędzie — Polaków upośledzałem, rusinów wywyższałem. Teraz widzę, że miłość bliźniego powinna być sprawiedliwą, równą dla każdego. Prima charitas ab ego. Najpierw obowiązki względem siebie, potem wobec bliźniego. Mam prawo mówić tak samo, jak drudzy. Tymczasem przez dziwne zaślepienie nienawidziłem siebie, przez złe zrozumiane miłosierdzie krzywdziłem siebie i swoich, a obsypałem korzyściami obcych. Dobrodziejem byłem sąsiadów z uszczerbkiem dla swoich.

— Mea culpa!... — uderzył się w piersi.

— **Czy tylko moje?** Tak robił król, tak postępował pan wojewoda Krasicki, jego małżonka i wszyscy, którzy zamiast naprawiać sprawy społeczne od korzenia, naprawiali po gałązkach i listkach. Od czasu zawarcia Unji brzeskiej wysilała się szlachta w dogadaniu unitom. Tymczasem unja największą była dla Polski szkodą. Unicy śmiały się z polskiej naiwności i łatwowierności, wyszukiwali szlachtę, mieszczan i lud polski pod płaszczykiem unji, ale nie myśleli wcale zostać unitami i katolikami. Nie zmienili kalendarza, choć przyrzekli, i święta obchodzili wspólnie ze szczyntakami. Różnicy między unią a szczyntakiem prawosławno-blahoczesnym nie było żadnej. Ta tylko była różnica chyba, że unicy smażone i pieczone trzymywali od polaków. We mszy śpiewanej zamiast patryarchy prawosławnego wymieniały rzymskiego papieża, a we mszy cichej nikt nie wiedział, czyje wymieniały nazwisko?

— Nostra culpa!... nasza wina!

Uderzył się w piersi i pochylił głowę przed ołtarzem. Po chwili znowu dumal.

Facta sunt, dowody są, że unicy utrzymywali stosunki potajemne z metropolitą moskiewskim prawosławnym, z carem i z patryarchą carogrodzkim. Szlachta chcąc życzliwość swą okazać unitom, napędzała do ich cerkwi polaków. Unja to jedna z nami wiara — naukali. Rusin unita i polak obrządku łacińskiego są katolikami. Po co stawiać kościoły po wsiach dla tubylców polaków? dla kolonistów mazurów? Niechaj idą do cerkwi unickiej, a będzie to taniej dla dziedzica wioski, dla szlachcika.

Więc przechodzą tłumnie polacy na obrządek grecki, niby unicy, widząc z jednej strony niezyczliwość i niechęć dziedziców dla polskiego chłopca i mieszczanina — z drugiej wierząc misjonarzom duchownym, że unja a katolicyzm to wszysko jedno, to łaciński obrządek i grecki złączony z papieżem. A rusini unicy śmieją się w kulak i wzrastają w liczbę wiernych. Widzę jednak, jak ruszczy gwałtownie w moich oczach ziemia Przemyska, Sanocka, Żydaczowska, Halicka, Województwo lwowskie i betkizie. Nie mogę zasłaniać się wymówką, że mój chlebodawca tak sobie życzy. Jestem pełnoletnim, mam swój rozum, więc nie powinienem pozwolić na pasku się wodzić ludziom błędzącym.

— Mea culpa! Moja wina! — znowu uderzył się w piersi.

— **Popierałem rusinów w szkole i później w życiu** łamiąc sprawiedliwość dla polityki. Na wykroczenia rusinów patrzyłem przez palce dla polityki. Nie stworzyłem ludzi z zasadami idealnymi, z charakterem uczciwym, ale spekulantów, którzy skłaniali się tam, gdzie obiecywano im większe korzyści. Och ta polityka! Teraz widzę, że rząd, dyplomacja, szkoła, życie

malności celnych ruszyliśmy przy wspaniałej pogodzie dalej. W międzyczasie nadeszła pora obiadu, kiedy dotarliśmy do Kluczborka. Tutaj pierwszy większy zastęp opuszcza pociąg, będąc u celu swej podróży. Rodacy nasi, zebrani na dworcu witają nas okrzykami »Niech żyje Polska!« — Czerwony Krzyż niemiecki roznosi kawę bezpłatnie, co z uznaniem nadmienić wypada. — Jedziemy dalej na Olesno, Lubliniec i Tarnowskie Góry. Na każdej stacji opróżnia się nasz przedział co raz to bardziej, tak iż do Bytomia dojechało nas tylko dwóch. — W Tarnowskich Górach na dworcu pełno publiczności. Dają się zauważyć dwa obwozy, z prawej strony nasi górnośląscy wiarusy witają nas okrzykiem: »Niech żyje Polska!«, a z lewej strony gromada niemiecka krzycząca: Hoch Deutschland i »Nieder mit Polen!« Angielscy żołnierze z trudem tylko wstrzymują napierających na nasz pociąg Niemców. I tu nie obyło się bez docinków ze strony niemieckiej, zarzucano im między innymi, że nie mamy w Polsce co jeść i t. p. Aby zbić ich twierdzenie, pokazaliśmy im prawie półcentnarowy pęk kielbas. — Widocznie kielbasa podzielała, bo tak w polskiej jak w niemieckiej partii odezwały się okrzyki zdziwienia.

Za Tarnowskimi Górami w Radzionkowie, Karbie i jak się tam stacje te nazywają, następuje zmiana na naszą korzyść. Wszędzie witają nas Polacy a nawet dzieci małe powybiegały z chorągiewkami wołając: »Niech żyje Polska!« Z każdej niemal strony daje się wyczuć, że tutaj Niemcy stracili grunt pod nogami i że zwycięstwo będzie nasze.

Po godz. 4-tej przybywamy do Bytomia. — serdecznie witani przez większą grupę pań i panów komitetowych. Wchodzimy do jednej z sal dworcowych, udekorowanej na nasze przyjęcie. Naprędce przygotowano wspólną kawę i obłożoną bułeczkę. Podczas kawy wznoszono okrzyki, najprzód na cześć naszej kochanej ojczyzny Polski-potem na Śląsk. Powoli ruszyliśmy do kwatery.

Emigrant.

— (P. K. P.) Nieuczciwa propaganda niemiecka. Donoszą nam z różnych stron kraju, że Niemcy rozpuszczają pogłoski o rzekomej rewizji w Polskim Kom. Pleb. w hotelu Lomnitz, gdzie miano znaleźć karabiny maszynowe i broń. Korfanty miał umknąć za granicę. Gdzie indziej znowu rozpuszczają pogłoski, że Korfanty nie czując się bezpiecznym w Bytomiu, przeniósł się razem z Komisaryatem do Królewskiej Huty.

Nie potrzebujemy udowadniać, że wszystkie te pogłoski są sfalszowane przez niemieckich agitatorów. W hotelu Lomnitz nie odbywała się żadna rewizja. Komisaryat zaś jak dotąd znajduje się w tem samym miejscu, o czem mogli się przekonać niemieccy stosstruplerzy w niedzielę 6-go marca, kiedy to dotkliwie uczyli na swojej skórze czujność polskiego hotelu Lomnitz.

— **Wezwanie do kolejarzy,** przybyłych na głosowanie! Wydział kolejowy przy Polskim Komisaryacie Plebiscytowym uprasza wszystkich przybyłych na głosowanie kolejarzy, podasystentów i kierowników jazdy, asystentów i naczelników stacji i ekspedycyi, kierowników parowozów, palaczy, egzaminowanych na kierowników parowozów, nadkonduktorów, by bezzwłocznie zgłosili miejsce tymczasowego swego zamieszkania na Górnym Śląsku w Polskim Komisaryacie Plebiscytowym w Bytomiu, hotel Lomnitz, pokój 22.

społeczne i narodowe — wszyscy muszą kierować się sprawiedliwością, jeżeli dobrze ma być na świecie.

— Mea culpa! Moja wina! w tem także moja ciężka wina — mówił bijąc się w piersi.

— **Wszczególności zawiniłem,** protegując Fedia Mykietiuca. Umiał się podlizywać i okłamywać, a ja wierzyłem jego obłudzie. Przy kuchni źle się sprawował, przybiegł prosić mnie o opiekę, więc wystarałem się o miejsce u ogrodnika. Tam jeszcze gorsze wybryki usprawiedliwiałem młodością, krewkością. Umieściłem go wreszcie przy wojsku pod opieką starego sierżanta. Życie to podobalo mu się najlepiej. Silny, nad wiek rozwinięty miał sposobność wyładować swoją energię w rozmaitych ćwiczeniach żołnierskich. Zwróciłem mu uwagę pani Krasickiej. Jej życzliwość dopomagała mu do awanzu. To zawróciło mu głowę. Lekomystnie kozackie życie tłumaczyłem młodością. Chociaż Wardęga ostrzegł mnie o obłudzie Fedia, nie wierzyłem, myśląc, że młode piwo musi się wyszumieć, przetermentować. Tymczasem to nie był ferment — to przewrotność...

— **Oto moja bardzo wielka wina!** Mea maxima culpa!

Uderzył się w piersi tak silnie, aż echo rozległo się po kaplicy.

— **Ucieczka Fedia na Zaporozie,** sprowadzenie watachy kozackiej do Krasicyna są owocem mojego krótkowidztwa. Stoje w pierwszym szeregu obrońców. Jeżeli padnę, niechaj śmierć moja będzie przyjęta za prześląganie moich błędów i win, i za winy tych, którzy tak nieroztropnie jak ja działali w sprawach ruskich. A jeżeli Boże zostawisz życie, trzeba żyć inaczej! Inaczej dla siebie, inaczej dla Boga, inaczej dla Ojczyzny!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Niem. Piekary. Sprawa nabycia łąk hrabiowskich na cele budowlane przez tutejszą gminę nastąpiła tak daleko, że nastąpiła już ugoda co do ceny. Przewiercono również łąkę w kilku miejscach, czy się nadaje pod budowlę. Na przedostatnim posiedzeniu rada gminna uchwaliłaową łąkę nabyć, taksamo uchwalono na ten cel zaciągnąć pożyczkę. — Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej na zapytanie jednego radnego, jak stoi ta sprawa z łąkami, oświadczył p. sołtys, że w tej sprawie już kilka razy pisał do urzędu hrabiowskiego, aż nareszcie został powiadomiony, że całą tę sprawę oddał zarząd hrabiowski do rozstrzygnięcia urzędowi kultury rolni (Kulturamt).

Nasi lokatorowie pokładali w tej sprawie wielkie nadzieje, bo już zbierali na ten cel pieniądze a nadzieje ich wzrosły jeszcze bardziej, kiedy rząd pruski na cele budowlane na Górnym Śląsku przeznaczył aż 1½ miliarda marek. Lokatorzy na swoim posiedzeniu obrali nawet komisję, do której obrano dwóch urzędników gminnych (Niemców), widocznie, ażeby od rządu pruskiego coś przedź wytargować!!! Szanowni lokatorzy, ta sprawa na się tak: Jeżeli rząd pruski coś uchwalił, niby to dla robotników, (a tembardziej dla Górnoszlązków), czy to reformę rolną, albo 1½ miliarda na cele budowlane, to pozatem jednak dla naszych kapitalistów albo wielkich obszarników pozostawił taką tajną furtkę, którą się ci panowie zawsze mogą wycofać. Szanowni obywatele! Gdybyśmy, co się jednak nie stanie, mieli należeć do Niemiec, to ten kulturamt oświadczy, że p. hrabia ma tyle a tyle pagórków nieurodzajnych, remiz, z których nic nie ma, łąk, które tylko raz do roku siecze, ugorów i t. d. i kulturamt orzeknie, że p. hrabia nie ma tyle pola, ażeby coś gminie albo robotnikowi górnoszląskiemu odstąpił. Z owych 1½ miliarda też nasz robotnik nic nie otrzyma. Jeżeliby nasi wielcy posiadziciele (hrabiowie) coś musieli oddać, toby oddali robotnikowi niemieckiemu, którego by tu całymi tysiącami nasłano. Nasz robotnik musiałby, sobie budowiska szukać albo w Argentynie albo Brazylii ale nie w Piekarach albo na Górnym Śląsku.

Radny.

Katowice. (P. K. P.) Niemcy wynoszą się z Górnego Śląska. Dowiadujemy się, że właściciel niemieckich gazet, wychodzących w Katowicach »Kattowitz Zeitung« i »Oberschles. Morgenzeitung« zwrócili się do polskich przedsiębiorców w Warszawie z propozycją kupna gazet. Wydawca Siwinna wyjechał już do Berlina i likwiduje swoje sprawy na Górnym Śląsku. Podobnie i inne gazety zwróciły się do Polaków z propozycją kupna.

W dniu wczorajszym wysłał niemiecki komisarz plebiscytowy Urbanek wszystkie swoje rzeczy do Wrocławia. Podobnie i inni przywódcy hajmattrojerów, jak Dr. Förster, Dr. Bloch, wywieźli już swoje rzeczy poza Górny Śląsk. Nie czują się widać bezpieczni.

Nikiszowiec w Katowickim. (Publiczne podziękowanie). Pruska Rejencja w Opolu wstrzymała bez podania powodu wypłatę płac dla polskich doradców szkolnych okręgowych. Z tego powodu urządzili robotnicy na kopalni »Giesche-grube« w czasie dzisiejszej wypłaty dobrowolną składkę. Zebraną sumę oddali nam do dyspozycji. Jesteśmy wzruszeni tym dowodem wdzięczności okazanej nam. Zapewniamy Was, Rodacy, że dalej nieustraszenie będziemy walczyli przy Waszym boku o naszą słuszną sprawę, oraz wyrażamy Wam wszystkim nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Bruno Baron, rektor.

Mysłowice. Wprowadzenie nowego burmistrza w urząd. W czwartek 17-go marca zebrała się rada miejska celem uroczystego przyjęcia i wprowadzenia naszego nowego burmistrza Dr. Radwańskiego w urząd. Aktu uroczystego dokonał landrat powiatu katowickiego p. Dr. Schwendy. Celem upamiętnienia wyboru od długich lat burmistrza Polaka uchwaliła rada dla biednych 50 tys. marek. Pracy nowego burmistrza »Szczęść Boże«, by była owocną i korzystną dla dobra miasta i całej Ojczyzny.

Gliwice. Rolnicza inspekcja dla Górnego Śląska z siedzibą w Gliwicach przy ul. Tarnogórskiej Nr. 3 przyjmuje zamówienia na nasiona: konieczyna (krasikoń) czerwona centnar 700 mk., łubin (lipina) żółty 65 mk., koński ząb (mais) 120 mk., ewikłé żółta »Eckendorfera« 300 mk. i angielski rajgras 250 mk.,

Gliwice. (Chorobliwa manja denuncyatorska). W sobotę 12-go marca rano otoczyła policja plebiscytowa dom katolickich sierót. Nie wpuszczono do wnętrza ani nie wypuszczono z domu nikogo. Siostry miłosierdzia nie wiedziały na razie, co to wszystko znaczy. Wkrótce potem nadszedł oficer francuski i oświadczył, że władza otrzymała nakaz przeszukania domu za ukrytą broń. Siostry i sieroty, Bogu ducha winne, zareczyły, że policja stała się ofiarą szalbierstwa. Nic nie pomogło; zrobiono ścisłą rewizję, przeszukano wszystkie kuty i naturalnie nic nie znaleziono. W czasie rewizji wyszło denuncyatorstwo na jaw. Na zapytanie oficera czy dnia

poprzedniego zajechaly przed sierociniec dwa obladowane samochody, odpowiedzialy Siostry ze tak. Ale samochody przywiozly jeden wegiel, drugi zaś plótna, bieliznę i przyodziewku dla sierót. — Snać jakiś gorliwy, a platny szpicel widząc automobile i składania towarów, nie zechciał się przekonać, ale pędem pobiegł do policji i zadenuncyował Siostry, że otrzymały broń na przechowanie. — Władza w tym wypadku nie zawiniła, bo podwładni urzędnicy wykonali tylko zlecony rozkaz, ale ten nikczemny denuncyator powinienby otrzymać sutą nagrodę w postaci tyłu oblewanych bolesnych, żeby mu się raz na zawsze odechciało władzę w błąd wprowadzać i takie zakłady jak domy sierót i siostry miłosierdzia narażać na złośliwe języki ludzkie.

Piszarzowice w toszecko-gliwickim. W po niedzialek 7-go marca miało się tu odbyć zgromadzenie miejscowej grupy hajmattrojerów, na sali p. Skolika. Zgromadzenie zostało zapowiedziane przez gońców, którzy za to otrzymali po 10 marek. Ażeby ściągnąć ludność, donosili, że ma być to zebranie polsko-niemieckie. Przewodniczącym Polskiego Komitetu jednak ostrzegł ludność przed szwindlem niemieckim, wskutek czego nikt z tutejszej ludności na wiec się nie udał. Zgromadziło się tylko 50 stosstruplerów. Po nieudawym wiecu chodzili od domu do domu i odgrazali się śmiercią, jeżeli ludzie nie przyjdą na zebranie. Trzech takich stosstruplerów zostało rozpoznanych. Są to: Józef R... i J... obaj z Kotłiszowic. Kierownikiem ich jest listonosz z Toszku. Następnie wpadli do domu przewodniczącego Komitetu Partytewcznego p. Th. Koszonka i żądali od niego dwukrotnie, aby udał się na wiec jako mówca. P. K. jednak stanowczo odmówił. Trzej wymienieni stosstruplerzy z bronią w ręku uganiali po wiosce i zdzierali plakaty polskie, odgrazając się spotkanym Polakom, że ich domy wysadza w powietrze.

Niem. Wiśła w Pszczyńskim. (Kto winien morderstwom?) Dnia 14. b. m. odbył się tutaj pogrzeb w lesie zamordowanego gajowego śp. Kozika, w którym brały udział liczne tłumy ludu z wszelkich okolic. Przybyli także wyżsi urzędnicy jak dyrektor jeneralny z Pszczyzny i wiele nadleśniczych. Miejscowy ks. proboszcz Hübner miał przedmowę niemiecką wobec licznie zebranych Niemców ewangelików, przyczem wywodził: Wszelkim morderstwom i innym zbrodniom winni są Niemcy t. zw. rządu niemieckie, bo one wychodziły z tego stanowiska, że lud jest dla rządu, nie ale przeciwnie. Pierwszym tym kamieniem, który przyszedł z góry na lud górnoszląski i zachwiał jego religijnością, było to, że rząd przywłaszczał sobie moc nad Kościołem (Kulturkampf), drugim, to były szkoły, które przeciwnie wszelkim zasadom pedagogicznym »szczepiły na jabłoń gruszki, przez co dobre nauki rodziców zostały przerwane i wycięzione i wychowanie pod względem religii wiele ucierpiało. Trzecim takim kamieniem, to była wojna i zbrodnie greneszucu, który ten lud górnoszląski, z korzenia bardzo religijny, takich postępstw nauczył. — Wywody wywarły głębokie wrażenie nak na Niemców tak i na parafian, zwłaszcza, że te słowa pochodziły z ust kapłana krwi niemieckiej, który dla miłości ku udreconemu ludu polskiemu nauczył się dopiero języka polskiego. Nasze przywiązanie do tego duszpasterza wobec tego stało się zupełnem, gdyż przekonaliśmy się, że on sprawiedliwy i broni nas od zarazy pruskiej. Cześć jemu!

J. K.

Racibórz. Kontroler powiatowy dla Raciborza i powiatu raciborskiego p. Invrea, powołując się na wydane 5. i 6. marca rozporządzenia, zakazujące wszelkich uroczystych przyjęć jakoteż złośliwych demonstracji za lub przeciw emigrantom, przypomina wszystkim sołtysom i naczelnikom obszarów dworskich, że pod groza kary są obowiązani nie tylko głosującym kategorią B. o pomieszkaniu się wystarczą, ale im ten kilkodniowy pobyt

uratwić. O ile nie starczy mieszkań prywatnych, powinni emigrantów pomieścić w budynkach publicznych: jak szkołach, salach restauracyjnych i t. d. Kto by przeciwno tym przepisom, dotyczącym wolnego i niezamoczonego głosowania, występował albo je zaniedbał, naraża się na dotkliwe kary.

Koźle. Wielką i śmiałą kradzież popełniono w jednej z ubiegłych nocy w pewnym tutejszym domu konfekcyjnym. Skradziono rozmaitej materji za przeszło 50 tysięcy marek. Rabusie załadowali kradzież na samochód i zniknęli w stronę Gliwic. Po złodziejach nie ma śladu.

Koźle. (P. K. P.) Nadużycia niemieckie. Tutejszy niemiecki komisarz plebiscytowy suspendowany kapelan Jankowski obiecuje ludzjom różne podarunki, jeżeli będą głosowali za Niemcami. Przestrzegamy wszystkich, aby się nie dali zwieść taką ponętną obietnicą i nawołując ich, żeżeby wytrwali przy swojej polskości. Podpisany Dr. Golus, komisarz powiatowy.

Kobyllice w Kozielskiem. (P. K. P. Nauczyciel Malcherek otrzymał 20 tysięcy marek celem rozdania ich między tutejszą ludność, aby nakłonić ją do głosowania za Niemcami. Pewnej kobiecie ofiarował 50 marek. W podróży między Opolem a Kędzierzynom opowiadał pewien Niemiec, że po dworach w powiecie opolskim ofiarowują właściciele robotnikom pieniądze za to, żeby głosowali za Niemcami. Jeżeli po głosowaniu przyniesie on kartkę polską dostanie jeszcze 80 marek.

Ligota pow. prudnicki. Niemiecka bezczelność. W nocy z niedzieli na poniedziałek zawiesili stosstruplerzy na tutejszym kościele niemiecką chorągiew. Miejscowy proboszcz doniósł o tem Kontrolerowi, który osobiście udał się na miejsce wypadku i rozkazał w obecności nauczyciela i sołtysa chorągiew zdjąć i spalić.

Poznań, ODEZWA. Wszystko dla Śląska. W myśl słów pisma św.: »Błogosławieni miłosierni bo oni miłosierdzia dostąpią«, postanowiliśmy zbierać dla ubogich Śląska i na rzecz urzędzenia także ochron i sierocińców w niedzielę, 20. marca, w dniu plebiscytu. Niech hojne ofiary miłosierdzia ludzkiego zjedną nam w dniu tym Miłosierdzie Boże dla Śląska i powrót prastarej dzielnicy naszej do Polskiej Macierzy. Błogosławiona Ludwiko pierwsza Pani Miłosierdzia—i pierwsza uczennico św. Wincentego, przyczyni się za nami. Ks. Biskup Łukomowski, Ks. Zdzisławowa Czartoryska, J. Hedingerowa, Ks. Ogińska, Hr. Ostrowska, W. Cichowiczówna, Czopczyńska, Hołmanowa, Stanisławowa Mieczkowska, Władysławowa Mieczkowska, Zofia Taczanowska, Woj. Celichowska, Sezaniecka Hel. Lossowowa, Rad. Grossmannowa, Dr. Wilczewska, Hirschbergerowa, Dr. Hacıowa, Wlekińska, Rucińska, Klebergowa, Bockowska, Pniwska Drągowska, H. Dziembowska, J. Dziembowska, Modzelewska, Kognowicka, Dr. Brekerowa, Dr. Wierzejewska, Domagalska, Marjańska, Pewińska, Rad. Ziemska, Augustowa Mieczkowska.

Grudziądz (Pomorze). Wystawę sztuk pięknych artystów pomorskich urządziła Rada Pomorska w Grudziądzu. W tym celu wzywa się niniejszem wszystkich artystów, malarzy i rzeźbiarzy, pochodzących z Pomorza, ażeby w czasie jaknajbliższym nadesłali swe adresy i bliższe dane, ile i jakiego rodzaju eksponaty mogliby wystawić.

Jestto pierwsza tego rodzaju wystawa na Pomorzu, która ma wykazać, że Pomorze mimo długoletniej niewoli zachowało swoją cechę narodową i także pod względem sztuki dorzucić może do skarbcza kultury polskiej cząstkę niepoślednią. Przedewszystkiem zaś Pomorzu samemu dana być ma sposobność zapoznania się z dziełami naszych artystów Pomorza i przyczynienia się ze swej strony do stworzenia na Pomorzu ogniska sztuki polskiej. Wystawa ta ma być pierwszym krokiem ku urzeczywistnieniu tego celu.

Nakładem i czcionkami »Katołka«, sp. wyd. z ogr. odp. w Bytomiu. — Redaktor odp.: Franciszek Godula w Bytomiu G. Śl.

Niniejszem
unieważnia się
następujące nasze karty legitymacyjne

nr. 7174 Kamiański Piotr
nr. 7562 Imiela Wojciech
nr. 7458 Kühn Jadwiga
nr. 7923 Zydek Antoni
**Polski Komisarz
Plebiscytowy Bytom.**

Do sprzedania: stara, dobrze utrzymana pompa do gnoćki i stare dobrze utrzymane okna
Do wdzierzawienia dawniejsza stajnia obszerna jako skład lub warsztat. Zapytać się należy w Turu, Górach przy ul. Przemysłowej nr 17 (Industriestr.) u Nowaka.

Oprócz mej
preprasów, kapeluszy
dla panów
otworzyłem także
preprasownię
kapeluszy dla pań
Proszę moją Szan. Klientę o łask. poparcie
Edward Franoschek
Wirek

Dla odsprzedających!

Wielki zapas słonych śledzi
Prima Norwagskie Vaar-śledzie
rzetelna waga — mocne opakowanie
5/600-nie za beczkę mk. 216.—
z mojego składu.

**Górnoszląski skład kawy,
herbaty i delikatesów**
MAX GROSSKREUZ
Katowice, ul. Dyrekcyjna 5
(dawniej Otto Stiebler)

Agitujcie za naszą gazetą!